

Harcerska, Carpe diem

Wczesnie rano dzisiaj wstałem
Zimną wodą zmyłem twarz
Gdzieś zerwałem jagód parę
Wokół mnie szumiący las
Założyłem lekki plecak
Wziąłem w dłonie szary płaszcz
Powiedziałem sobie: stary
Komu w drogę, temu czas!

Dla mnie dzień, dla mnie noc
Ja po prostu kocham życie
Życie płynie jak we śnie
Raz jest dobrze, a raz źle
Słońce siostrą, księżyc bratem
Droga - azymutem życia
Życie chwilą, Ty miłością
Dla mnie to największy skarb

Nocowałem gdzie się dało
Do snu grywał tylko wiatr
Ptaki mnie budziły rano
Bym wyruszał dalej w świat
Ktoś zapytał dokąd idę
Czy mam jakoś własny szlak
Carpe diem mu odrzekłem
I dodałem i jeszcze tak

Dla mnie dzień, dla mnie noc
Ja po prostu kocham życie
Życie płynie jak we śnie
Raz jest dobrze, a raz źle
Słońce siostrą, księżyc bratem
Droga - azymutem życia
Życie chwilą, Ty miłością
Dla mnie to największy skarb